

ŁUKASZ ANDRZEJEWSKI
Uniwersytet Wrocławski

Dwie polityki świętego Pawła

Święty Paweł jest postacią wyjątkową, kontrowersyjną i wieloznaczną nie tylko w dziejach chrześcijaństwa. Jego skomplikowana biografia, brutalne działania przeciwko Kościołowi, potem nagle i radykalne nawrócenie się na chrześcijaństwo stanowią tylko jedną z wielu przyczyn niesłabnącego zainteresowania postacią Pawła z Tarsu przez tak różnych filozofów, jak Georg F.W. Hegel, Fryderyk Nietzsche, Zygmunt Freud, Karl Barth, Franz Rosenzweig, Carl Schmitt, Walter Benjamin, Teodor W. Adorno, Martin Buber, Jacob Taubes, Giorgio Agamben, Jean-François Lyotard, Alain Badiou i Slavoj Žižek, by wymienić tylko niektórych. Postać Pawła, tak jak specyficzny projekt społeczno-polityczny związany z jego nauczaniem i działalnością misyjną, jest nieustającym wyzwaniem zarówno dla krytycznych teologów, historyków religii, jak filozofów i teoretyków polityki.

W ostatnich latach można zaobserwować w Polsce wzrost zainteresowania szczególnie politycznym kontekstem dziejów św. Pawła. Zostały wydane przekłady kilku istotnych książek, w tym dwie szczególnie ciekawe. Pierwsza z nich, *Święty Paweł. Ustanowienie uniwersalizmu*, to praca francuskiego filozofa polityki Alaina Badiou, będąca zwięzłym, choć momentami wybiórczym komentarzem i zbudowaną na jego podstawie radykalną polityczną interpretacją zarówno samej postaci, jak i działalności Pawła z Tarsu. Drugą publikacją jest *Teologia polityczna świętego Pawła*, zapis czterech erudycyjnych i dygresyjnych wykładów, wygłoszonych w Heidelbergu zimą 1987 roku przez będącego u kresu życia filozofa religii Jacoba Taubesa. Te wykłady, wygłoszone w ramach krótkiego seminarium, zanim powstała książka Badiou, stanowią symboliczny — zdaniem autora przedmowy do książki Taubesa, Zdzisława Krasnodębskiego — „początek mody na świętego Pawła”¹.

¹ Z. Krasnodębski, *Prawo i wydarzenie*, [w:] J. Taubes, *Teologia polityczna świętego Pawła*, tłum. M. Kurkowska, Warszawa 2010, s. 11.

Nie tylko ze względu na ewentualną „modę na świętego Pawła”, ale przede wszystkim z powodu filozoficznej wagi obu tekstów, warto im się bliżej przyjrzeć.

Niniejszy tekst jest przede wszystkim próbą omówienia i kontekstowej konfrontacji tych dwóch książek w związku z podzielanym zgodnie przez obu autorów przekonaniem dotyczącym politycznego potencjału tkwiącego w działaniach Pawła z Tarsu. Obie prace, co należy dla porządku zaznaczyć, diametralnie się od siebie różnią pod względem formalnym i światopoglądowym. Książka francuskiego filozofa jest skrótowym i wybiórczym przedstawieniem dziejów Pawła oraz ich filozoficzno-polityczną interpretacją dokonaną przez Badiou w związku z wypracowanymi wcześniej — głównie w pracy *L'être et l'événement* (*Byt i zdarzenie*) z 1988 roku² — własnymi pojęciami i kategoriami. A wykłady Taubesa są nie tyle uporządkowanym przedstawieniem poglądów autora dotyczących „sprawy Pawła”, ile przede wszystkim świadectwem imponującej erudycji austriackiego filozofa i znajomości wielu kontekstów koncentrujących się wokół politycznego potencjału apostoła *ethnoi*. Co również istotne, Jacob Taubes — w przeciwieństwie do Alaina Badiou — nie odcina się demonstracyjnie od żadnej religii. Zamiast przedstawienia własnych *de facto* propozycji praktyczno-politycznych, jak to czyni francuski filozof, autor *Teologii politycznej świętego Pawła* stara się pokazać i wyjaśnić zarówno polityczny gest Pawła, jak i przedstawić znaczący kontekst historyczny i złożony kontekst filozoficzny, w którym przedstawiane jest nauczanie apostoła. Zarówno lektura Listów św. Pawła autorstwa Jacoba Taubesa, jak i wybiórcze komentarze do Dziejów Apostolskich, jest przede wszystkim hermeneutyczna. Austriacki filozof bardzo sprawnie przedstawia kontekst filozoficzny, polityczny i teologiczny: reakcje i komentarze oraz najważniejsze odpowiedzi na nauczanie Pawła od wieków średnich aż po prace Zygmunta Freuda i Waltera Benjamina. Natomiast Alain Badiou, co zresztą bardzo wyraźnie zaznacza już we wstępie do swojej książki³, nie jest w ogóle zainteresowany kwestią wiary czy religii, a samego Pawła wiąże wyłącznie z figurą politycznego bojownika⁴. Apostoł jest Badiou potrzebny do uzasadnienia swojego projektu filozoficzno-politycznego. Paweł dla autora *L'être et l'événement* jest przede wszystkim twórcą radykalnego i dzisiaj niezbędnego gestu „ustanowienia uniwersalizmu”. Jego nauczanie stanowi istotny pretekst do krytycznych rozważań Badiou nad kształtem współczesnej sfery politycznej. Gdyby próbować maksymalnie uściślić formułę obu tych książek, to Jacob Taubes proponuje przede wszystkim dygresyjną, ale jednak kompleksową polityczną analizę, której wyraźne granice wyznaczają z jednej strony Listy Pawła, a z drugiej licznie przywoływane przez filozofa komentarze. Alain Badiou zaś, co stanowi dla wielu komentatorów o wartości jego prac⁵, proponuje rozbudowany projekt *de facto*

² A. Badiou, *L'être et l'événement*, Paris 1988; wyd. anglojęzyczne: *Being and Event*, transl. O. Feltham, New York 2005. Zob. polski przekład: A. Badiou, *Byt i zdarzenie*, tłum. P. Pieniążek, Kraków 2010.

³ A. Badiou, *Święty Paweł. Ustanowienie uniwersalizmu*, tłum. J. Kutyla, P. Mościcki, Kraków 2007, s. 13–14.

⁴ *Ibidem*, s. 14.

⁵ Zob. M. Kropiwnicki, *Uniwersalizm, który nadszedł*, <http://www.krytykapolityczna.pl/Seria-Idee/Uniwersalizm-ktory-nadszedl/menu-id-82.html> (data dostępu 28.12.2010).

historiozoficzny, którego św. Paweł jest jednym z patronów, obok Robespierre'a, Lenina, Schönberga, Mallarmégo i Cantora.

Mimo wielu różnic, mimo zdecydowanie odmiennych światopoglądów i tradycji, obie te niekonwencjonalne interpretacje działalności apostoła Pawła spotykają się w dwóch podstawowych punktach. Pierwszy dotyczy rozpoznania zasadniczego obszaru działania Pawła z Tarsu, którym jest rozumiana jak najszerzej polityka. Paweł, apostoł, będąc głosicielem prawdy o zmartwychwstaniu Chrystusa, jest przede wszystkim politykiem, który nawracając pogan, pracowicie buduje i dba o rozwój powstającej właśnie wspólnoty Kościoła. Drugi element łączący prace Taubesa i Badiou jest związany z przekonaniem, że „problem” św. Pawła w ogóle się nie zestarzał, a nawet więcej — jest wciąż aktualny, a wnioski płynące z analiz choćby tych kilku zaledwie uznawanych za autentyczne apostołskich listów są w stanie udzielić interesujących odpowiedzi na wiele ważnych politycznych problemów współczesności.

Zaprezentowana tu praca składa się z dwóch głównych części. Zaczynam od przedstawienia pokrótce wspólnej obu autorom politycznej perspektywy interpretacji dziejów Pawła, koncentrując się jednocześnie na prezentacji podstawowych pojęć i kategorii, stosowanych później przez Jacoba Taubesa i Alaina Badiou. W drugiej części, poszukując zarówno elementów zbieżnych, jak i różnic, omawiam najważniejsze elementy interpretacji Jacoba Taubesa i Alaina Badiou.

* * *

Postać Pawła z Tarsu, mimo znaczącej obecności w pracach wielu różnych, często znakomitych autorów, była i wciąż jest redukowana do dwóch niebezpiecznie ogólnych typów. Pierwszy ukazuje Pawła, nawróconego na wiarę faryzejskiego radykała, jako ekscesywny fenomen początków chrześcijaństwa. W ramach drugiego typu, choćby, co zauważa Jacob Taubes, na przykład u Zymunta Freuda⁶, apostoł przedstawiany jest jako symptom przełomu świadomościowego i politycznego związanego ze śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa. Te dwa główne typy, mimo oczywistych wad związanych z ich ogólnością, nie dotyczą — przede wszystkim zdaniem Jacoba Taubesa — zasadniczej kwestii związanej z fenomenem Pawła z Tarsu. W swojej interpretacji austriacki filozof religii idzie o krok dalej i wykonuje ważny filozoficznie gest, który pozwala z perspektywy blisko dwudziestu czterech lat uznać jego pracę za podstawę późniejszych radykalnych politycznych prac poświęconych Pawłowi. Taubes, nie lekceważąc teologicznego potencjału samej postaci apostoła, koncentruje się bowiem przede wszystkim na wcale jakościowo nieoczywistym, ale jego zdaniem zasadniczym politycznym rdzeniu działalności Pawła. Czytając Listy widzi w nich, choć nie w równym stopniu, co Badiou, wielki filozoficzno-polityczny projekt wcielany przez Pawła w jego misyjnych peregrinacjach. Paweł całe swoje życie poświęcił działalności politycznej, zogniskowanej wokół religii jako pewnej formy specyficznego życia wspólnotowego. Najpierw jako młody i wojowniczy faryzeusz, potem nie mniej radykalnie już jako apostoł narodów wspólnoty chrześcijańskiej. To tylko pozornie, szczególnie dla każdego,

⁶ Zob. J. Taubes, *Teologia polityczna świętego Pawła*, s. 183–194.

kto czytał pełne politycznej pasji Listy Pawła, oczywista konstatacja. Sens strategii interpretacyjnej Taubesa i potem Badiou jest jednak bardziej złożony. Paweł z Tarsu jest nie tylko ważną i kontrowersyjną postacią wczesnej historii Kościoła, lecz on przede wszystkim twórcą nowego politycznego projektu chrześcijaństwa i odpowiadającej mu formy praktyki, która otwiera interesującą perspektywę pozwalającą zbadać polityczny rdzeń religii chrześcijańskiej. Ta ukryta w ogromnej erudycji wykładów ważna filozoficzna strategia Jacoba Taubesa umożliwia zestawienie jego koncepcji z przedstawionymi dziesięć lat później radykalnymi pomysłami Alaina Badiou, autora znajdującego się na ideologicznych antypodach austriackiego filozofa religii. Jednak, co chciałbym wyraźnie podkreślić, między pracami Taubesa i Badiou — mimo wszystkich różnic formalnych, merytorycznych i światopoglądowych — istnieje bardzo wyraźny związek. Proponuję zatem czytać zebrane w *Teologii politycznej świętego Pawła* wykłady równoległe z pracą Alaina Badiou. Te dwa teksty pozwalają „widzieć” Pawła jako twórcę uniwersalnej i wciąż intrygującej strategii politycznej.

Swoją polityczną aktywność Paweł, a właściwie wtedy jeszcze Szaweł, rozpoczął na długo przed słynnym nawróceniem w drodze do Damaszku. We wczesnej młodości, jako członek społeczności faryzeuszy, brutalnie zwalczał Kościół i jego wyznawców. Brał też udział w ukamienowaniu św. Szczepana w 36 roku w Jerozolimie. Jak czytamy w piętnastym rozdziale I Listu do Koryntian: „Jestem bowiem najmniej ze wszystkich apostołów i nie godzien jestem nazywać się apostołem, bo prześladowałem Kościół Boży”⁷. W tym wyznaniu Pawła wyraźnie widoczna jest świadomość własnej pozycji wyjściowej. Paweł jednak w swojej przeszłości widzi także siłę i uzasadnienie własnego, tym razem prochrześcijańskiego radykalizmu. Jego zadaniem jest krzewienie prawdy o Mesjaszu, o tym, że „zmarł śmiercią wyklętych”⁸ i potem zmartwychwstał. Z perspektywy żydowskiej gminy — podkreśla Taubes w odniesieniu do refleksji Martina Bubera — było to zadanie prawdziwie rewolucyjne⁹. Paweł — Taubes cały czas ma na względzie jego antychrześcijańskie działania w młodości — dokonuje zasadniczego przekształcenia ówczesnej wyobraźni politycznej: „Wiara — pisze w głównym momencie swojego wprowadzenia Jacob Taubes — w tego wyklętego syna Dawida jest teraz miarą — powiedzmy to na Pawłową modłę — wszystkich uczynków”¹⁰. To bardzo ważna kwestia: wiara, ale nie jest to „po prostu” wiara w Boga, tylko wiara w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Wiara w to niezwykle wydarzenie jest początkiem nowej wspólnoty, której założenie jest głównym zadaniem Pawła z Tarsu.

⁷ 1 Kor. 15, 9. Przekład według *Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu*, tłum. i oprac. Zespół Biblistów Polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, wyd. 3, Poznań-Warszawa 1980. W dalszej części tekstu stosuję następujące skróty: Rz. — List do Rzymian; 1 Kor. — I List do Koryntian; 2 Kor. — II List do Koryntian; Gal. — List do Galatów.

⁸ J. Taubes, *Teologia polityczna świętego Pawła*, s. 56.

⁹ Píše Taubes: „Zmarł [Jezus Chrystus — przyp. Ł.A.] śmiercią wyklętych! Syn Dawida wisi na krzyżu! Pomyślcie teraz z żydowskiej perspektywy: wykluczony z gminy żydowskiej wisi na krzyżu jako przeklęty i trzeba go zdykać wieczorem, by ziemia nie została zniszczona”. *Ibidem*, s. 56.

¹⁰ *Ibidem*.

Choć jak mogłoby się wydawać, Jacob Taubes, jako filozof religii, zajmuje pozycję bliżej *sacrum*, to jednak nie poświęca on tyle uwagi i energii politycznej analizie fenomenowi śmierci na krzyżu i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa co Alain Badiou. Francuski filozof, który mimo że zaznacza, iż głoszona przez Pawła prawda o zmartwychwstaniu Jezusa jest „bajką”¹¹, to jednak traktuje tę sytuację jako modelowy przykład wyjaśniający Wydarzenie, jedno z podstawowych pojęć swojego projektu ontologii polityki.

Projekt metapolityczny Badiou ma podstawę, na co wskazuje tytuł jego najważniejszego dzieła, w *Bycie i zdarzeniu*. Byt — wyjściowa kategoria — przedstawia przede wszystkim to, co jest, rozumiane — jak zauważa filozof — jako aktualność symbolicznie domknięta. Kluczowe tutaj jest znaczenie i rozumienie pojęcia aktualności, które to — zdaniem Badiou — wskazuje bardziej na wielość niż na jednostkowość. Byt jako ta pierwotna, nieuporządkowana i aktualna mnogość wymyka się formom reprezentacji¹². Byt „potrzebuje” dopełnienia i przekształcenia, którym jest Wydarzenie — kategoria zupełnie fundamentalna zarówno dla całego projektu Badiou, jak i jego późniejszej interpretacji działań Pawła z Tarsu. Wydarzenie w sensie formalnym jest, jak zaskakująco zwięźle stwierdza w swojej *Etyce* Alain Badiou, „czymś, co pozwala zaistnieć czemuś innemu niż sytuacja, opinia czy prawomocna wiedza; czemuś, co jest przypadkowym, nieprzewidywalnym suplementem, znikającym zaraz po tym, jak się pojawi”¹³. Następnie Badiou przedstawia kolejne doprecyzowanie Wydarzenia, które jest „jednocześnie usytuowane — jest wydarzeniem dla tej lub innej sytuacji — i naddane, a więc całkowicie oderwane od reguł danej sytuacji”¹⁴. W związku z takim przedstawieniem, którego pełne i wyczerpujące rozwinięcie można odnaleźć na kartach *Bytu i zdarzenia*, nasuwa się pytanie: Jak odnieść tę jednak bardzo abstrakcyjną koncepcję francuskiego filozofa do ukrzyżowania i następnie zmartwychwstania Jezusa?¹⁵ Badiou na tak postawione pytanie odpowiedziałby wprost: Należy odnieść tę koncepcję bezpośrednio. Śmierć i zmartwychwstanie składają się na Wydarzenie Chrystusowe, które stało się podstawą działań Pawła¹⁶. I nie chodzi tutaj o kwestię pozornie najważniejszą i najbardziej oczywistą — wyjątkowość albo,

¹¹ „Dotyczy to zwłaszcza Pawła, który z ważnych powodów zredukował chrześcijaństwo do jednego zdania: Jezus zmartwychwstał. I to właśnie jest ten moment bajkowy, cała reszta — narodzenie, nauczanie, śmierć — jeszcze jakoś się broni. *Bajką* nazywamy opowieść dotyczącą rzeczywistości jedynie pośrednio i za pomocą niewidzialnego residuum, które tkwi we wszystkim, co jawnie jest tylko wyobrażeniem”. A. Badiou, *Święty Paweł. Ustanowienie uniwersalizmu*, s. 16.

¹² Zob. A. Badiou, *Being and Event*, s. 81–104.

¹³ A. Badiou, *Etyka. Szkic o świadomości zła*, [w:] *idem, Etyka*, tłum. P. Mościcki, Warszawa 2009, s. 83.

¹⁴ *Ibidem*. Zob. też A. Badiou, *Being and Event*, s. 173–201, 327–355.

¹⁵ A. Badiou podaje w *Etyce* inny, ale też interesujący przykład dwudziestowiecznych twórców muzyki, Antona Weberna i Albana Berga. Dwaj kompozytorzy, chcąc pozostać wiernymi Wydarzeniu Arnolda Schönberga — twórcy muzyki dodekafonicznej — komponowali swoją muzykę, zasadniczo odcinając się od dotychczasowego neoromantycznego paradygmatu. Ich muzyka była czymś absolutnie nowym, bo opartym na prawdzie odkrycia Schönberga. Zob. A. Badiou, *Etyka*, s. 58.

¹⁶ „Wydarzenie — *to, co stało się* — tak po prostu, w anonimowości drogi [nawrócenia — przyp. Ł.A.] — jest znakiem właściwego wydarzenia, to znaczy zmartwychwstania Chrystusa”. A. Badiou, *Święty Paweł. Ustanowienie uniwersalizmu*, s. 28.

jak twierdzi Badiou, bajkowość zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, który prócz tego, że był Synem Bożym, był także — według Pisma — człowiekiem z krwi i kości. Wyjątkowość Wydarzenia Chrystusowego dotyczy przede wszystkim jego aspektu politycznego, koncentrującego się na potrzebie zbudowania nowej wspólnoty. P o zmartwychwstaniu — nawet jeśli, jak Badiou, analizuje się je wyłącznie w kategoriach symbolicznych, a nie religijnych — już nic nie było takie samo, jak wcześniej. Wydarzenie Chrystusowe pojawiło się nagle i unieważniło wszystkie dotychczasowe reguły i hierarchie społeczne. Moment Zmartwychwstania stał się początkiem nowej perspektywy wspólnotowej, która została następnie zbudowana wokół specyficznej prawdy tego Wydarzenia. Warto podkreślić, że Wydarzenie Chrystusowe, nawet w radykalnej interpretacji Alaina Badiou, nie było przedstawione jako rewolucja niszcząca dawny przed-Wydarzeniowy świat, tylko przeciwnie — było wypełnieniem Prawa. Ale nie prawa zwyczajowego, ludzkiego, tylko pierwotnego prawa, którego efekt jest jednocześnie podstawowym skutkiem Wydarzenia¹⁷. Jest nim nie tylko — chcąc to powiedzieć w języku filozofii polityki Alaina Badiou — wytworzenie luki w strukturze Bytu, tylko powstanie po-Wydarzeniowego podmiotu chrześcijaństwa w jego trzech głównych aspektach: wspólnotowym, politycznym i religijnym. Ten podmiot powstał w związku z Wydarzeniem i został zbudowany wokół jego prawdy, która stała się treścią misyjnych podróży Pawła. Apostoł, mimo że, jak twierdzi Badiou, zredukował chrześcijaństwo do zdania o zmartwychwstaniu — „Jeżeli Jezus Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest nasza wiara”¹⁸ — to jednak właśnie wokół tego Wydarzenia zorganizował silną polityczną wspólnotę. Taubes w swojej interpretacji idzie nawet jeszcze dalej. Jego zdaniem to właśnie Paweł, a nie Jezus, jest rzeczywistym twórcą chrześcijaństwa¹⁹ rozumianego jako uniwersalna wspólnota ludów i obyczajów. W związku z prawdą Wydarzenia Chrystusowego Paweł tworzy silną wspólnotę wiary i tradycji²⁰.

Apostoł jest przykładem mocy Wydarzenia Chrystusowego, tworzącej nowy podmiot chrześcijaństwa. Stając się apostołem narodów, Paweł uosabia zasadniczą polityczną wartość Wydarzenia Chrystusowego: nowe otwarcie i wpisany weń radykalny uniwersalizm. Obie te właściwości doskonale współgrają z postawą apostoła. By się o tym przekonać wystarczy sięgnąć do Listów Pawła, które pełne są niekiedy zaskakujących politycznie sformułowań. Choćby w znanym i komentowanym przez obu filozofów fragmencie I Listu do Koryntian czytamy:

Tak więc nie zależąc od nikogo, stałem się niewolnikiem wszystkich, aby tym byli liczniejsi, których pozyskam. Dla Żydów stałem się jak Żyd, by pozyskać Żydów. Dla tych, co są pod Prawem, byłem jak ten, który jest pod Prawem — choć w rzeczywistości nie byłem pod Prawem — by pozyskać, co pozostawali pod Prawem. Dla nie podlegających Prawu byłem jak nie podlegający Praw — nie będąc zresztą wolnym od prawa Bożego, lecz podlegając prawu Chrystusowemu — by pozyskać tych, którzy

¹⁷ *Ibidem*, s. 33.

¹⁸ 1 Kor. 15, 17.

¹⁹ W tym miejscu warto przywołać ważną filologiczną uwagę Jacoba Taubesa: „Słowo *chrześcijanin* nie pojawia się u Pawła. Może to was zaskakuje, ale to prawda. Brak tego słowa u apostoła nie jest bez znaczenia, bo gdyby chciał, mógłby go przecież użyć”. Zob. J. Taubes, *Teologia polityczna świętego Pawła*, s. 100.

²⁰ Z. Krasnodębski, *Prawo i wydarzenie*, s. 17.

nie są pod Prawem. Dla słabych stałem się słaby. Stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby w ogóle ocalić przynajmniej niektórych²¹.

Choć I List do Koryntian nie jest tak jednoznacznie wiązany z polityką, jak stanowiący summę Pawłowych poglądów List do Rzymian, to jednak i w tym fragmencie można dostrzec zasadniczą motywację działań apostoła. Przede wszystkim — w związku z pojawieniem nowego podmiotu chrześcijaństwa — jest to proklamacja nowej etyki politycznej, której podstawą jest wspólnotowy uniwersalizm. Te słowa wypowiedziane przez Pawła musiały wówczas brzmieć rewolucyjnie. Ale tylko z pozoru cytowany fragment jest dowodem na chęć zniszczenia zastanego porządku. Jak zauważa Jacob Taubes, Paweł nie akceptuje grecko-żydowsko-hellenistycznej formuły teologii misyjnej²². Co to jednak oznacza w perspektywie filozoficzno-politycznej? Apostoł, osobiście doświadczony partykularyzmami wspólnotowymi, stara się — w związku Wydarzeniem — zbudować nowy porządek społeczny, w którym liczyć się będzie tylko wiara w Chrystusa. Nowy porządek wymaga odrzucenia dawnych różnic określonych przez Pawła symbolicznie przez formułę obrzezania i nieobrzezania²³, w miejscu których następnie zostanie zbudowany uniwersalny system wartości oparty wyłącznie na mocy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. Liczy się wówczas tylko wiara, a nie — jak przed Wydarzeniem — Prawo: „Przecież jest jeden Bóg, który usprawiedliwia obrzezanego dzięki wierze, a nieobrzezanego — przez wiarę”²⁴.

Jak Alain Badiou filozofię polityki Pawła z Tarsu odnajduje w tekstach sześciu z siedmiu listów uznawanych za oryginalne²⁵, tak Jacob Taubes koncentruje się w swoich wykładach przede wszystkim na dygresyjnej analizie najobszerniejszego tekstu — Listu do Rzymian. Ogólna teza Taubesa brzmi następująco: „List do Rzymian stanowi teologię polityczną [Pawła — przyp. Ł.A.], polityczny gest, wypowiedzenie wojny cesarzom”²⁶. Pojęcie prawa (*nomos*) stanowiło podstawową kwestię polityczną w czasach Pawła. W Imperium Rzymskim, do którego mieszkańców Paweł kierował swoje słowa, prawo stanowiło podstawowy punkt cementujący wspólnotę. Wszystkie elementy składające się na etniczną, kulturową i polityczną różnorodność Imperium były ostatecznie regulowane przez prawo. Jednak problem, którego analizie pośrednio poświęcony jest List do Rzymian, dotyczy tego, że każdy to prawo rozumiał, interpretował i realizował inaczej. Pawłowi w Liście do Rzymian nie chodzi bezpośrednio jednak ani o Prawo z Tory, ani o prawo rzymskie, ani tym bardziej o prawo rozumiane jako zbiór ogólnych i powszechnie podzielanych reguł. Apostoł stawia przed sobą wielkie zadanie, walczy — bo to zasadnicza cecha opisująca jego postawę — by przekroczyć horyzont niedoskonałego prawa i w konsekwencji „zastąpić” je w wiarą tego, który prawo przekroczył, bo zo-

²¹ 1 Kor. 9, 19–22.

²² J. Taubes, *Teologia polityczna świętego Pawła*, s. 76.

²³ 1 Kor. 7, 19: „Niczym jest zarówno obrzezanie, jak i nieobrzezanie, a ważne jest tylko zachowanie przykazań Bożych”.

²⁴ Rz. 3, 30.

²⁵ A. Badiou analizuje fragmenty listów: do Rzymian, I i II do Koryntian, do Tesaloniczan, Galatów i do Filipian. Zob. A. Badiou, *Święty Paweł. Ustanowienie uniwersalizmu*, s. 29, przyp. 6.

²⁶ J. Taubes, *Teologia polityczna świętego Pawła*, s. 64.

stał w jego majestacie skazany na śmierć, by następnie zmartwychwstać. Chcąc to powiedzieć w języku filozofii Alaina Badiou: Paweł, krytykując systematycznie prawo w Liście do Rzymian, zmierza do tego, aby zastąpić je prawdą Wydarzenia Chrystusowego. To nie prawo, tylko Wydarzenie ma być centralnym punktem nowej chrześcijańskiej wspólnoty. Sens politycznego działania Pawła ujawnia się w chęci unieważnienia mocy dawnego prawa na rzecz afirmacji Wydarzenia: apostoł domaga się zasadniczego przewartościowania świata i kultury, w której funkcjonuje. Chęć obalenia zastanego porządku jest motywacją każdego rewolucjonisty i nie byłoby w postępowaniu apostoła — Taubes nazywa „fanatykiem”²⁷ — niczego wyjątkowego, gdyby poprzestał jedynie na tym. Paweł idzie jednak jeszcze dalej. Chce nowego początku: to dopiero na bazie i w związku z Wydarzeniem Chrystusowym ma powstać prawo (a właściwie Prawo) i nowy porządek społeczny wraz z niezbędnymi instytucjami. Paweł jest przy tym przekonany, że stoi za nim sam Bóg i nic ani nikt nie jest w stanie go od tego zamiaru odwieść. Na potwierdzenie tej tezy warto przytoczyć słynne pytanie z Listu do Rzymian: „Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?”²⁸. Pawłowi jednak nie chodzi o uprawomocnienie chrześcijaństwa, to — paradoksalnie — byłoby zbyt proste. Po Wydarzeniu (cały czas twierdząc, że tę kategorię projektu Badiou można przynajmniej pośrednio stosować również do analiz wykładów Taubesa), tym momencie przełomowego otwarcia, ma nastąpić „stworzenie i uprawomocnienie nowego ludu Bożego”²⁹. To jest podstawowy sens nauczania Pawła według Jacoba Taubesa i jednocześnie najlepsze podsumowanie jego motywacji. Dla Taubesa Paweł z Tarsu jest przede wszystkim, ale na pewno nie wyłącznie z powodu wielości przywoływanych kontekstów, twórcą nowej politycznej wspólnoty, jaką stało się chrześcijaństwo po śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Interpretacja Taubesa z pewnością nie kończy się tylko na tym, jakkolwiek bardzo ważnym, jednym wspólnotowym aspekcie — jest on jednak dominujący i ponadto symptomatyczny dla analitycznej strategii rozwiniętej dziesięć lat później przez Alaina Badiou.

Francuski filozof, przedstawiając postać i nauczanie Pawła, w przeciwieństwie do pracy Jacoba Taubesa, unika wysmakowanych historycznych analiz i badania filologicznych niuansów. Nie ukrywa, że nie jest neutralny światopoglądowo. Ma bowiem bardzo konkretny cel: apostoł, a właściwie pewien tylko aspekt nauczania Pawła, jest potrzebny Badiou do uzasadnienia własnego projektu filozoficzno-politycznego, którego podstawą jest praca *L'être et l'événement* oraz wydana osiemnaście lat później *Logiques des mondes. L'être et l'événement 2*³⁰. Alain Badiou od razu zadaje podstawowe pytanie dotyczące Pawła, będącego dla niego symbolem nowo powstałego podmiotu chrześcijaństwa: „Jakie są warunki uniwersalnej pojedynczości?”³¹.

²⁷ *Ibidem*, s. 76.

²⁸ Rz. 8, 31.

²⁹ J. Taubes, *Teologia polityczna świętego Pawła*, s. 82.

³⁰ A. Badiou, *Logiques des mondes. L'être et l'événement 2*, Paris 2008; wyd. anglojęzyczne: *Logics of Worlds: Being and Event, Volume 2*, transl. A. Toscano, New York 2009.

³¹ A. Badiou, *Święty Paweł. Uzasadnienie uniwersalizmu*, s. 25.

Paweł — wychodząc od własnych młodzińskich doświadczeń związanych z funkcjonowaniem hermetycznej i partykularnej wspólnoty — chce wyrwać prawdę związaną z Wydarzeniem z objęć jednego tylko rodzaju społeczności. Wydarzenie śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa w oczach apostoła ma charakter zdecydowanie ponadindywidualny i uniwersalny. Wydarzenie jest łaską i czystym darem, ma być wszystkim i ma dotyczyć wszystkich, a nie tylko jednej, choćby najbardziej licznej grupy czy wspólnoty. Jest więc to tym bardziej zaskakujące, kiedy Paweł, niegdyś zwalczający chrześcijan faryzeusz³², formułuje zaskakująco uniwersalny postulat polityczny, w ramach którego żadna wspólnota nie może mieć wyłącznego prawa do prawdy.

Prawda nie jest jednak kategorią — przynajmniej współcześnie — szczególnie chętnie łączoną z dyskursem filozoficzno-politycznym. Jaką prawdę ma zatem na myśli Alain Badiou? Oczywiście, autorowi *Bytu i zdarzenia* chodzi o prawdę Wydarzenia Chrystusowego; tego, że otwiera ono zupełnie nową perspektywę, która potencjalnie ma dotyczyć wszystkich³³. Prawda Wydarzenia jest kolejnym ważnym pojęciem projektu francuskiego filozofa. Alain Badiou w pewnym miejscu stwierdza: „prawda polega na wyznaniu tego Wydarzenia, a następnie na pozostaniu wiernym temu wyznaniu”³⁴. Co to oznacza? Przede wszystkim to, że prawda pochodzi z Wydarzenia, wynika z niego i jest z nim nierozzerwalnie związana. Pochodzi również z tego samego porządku co Wydarzenie. Zatem prawda ma te same właściwości, musi więc być jak samo Wydarzenie absolutnie pojedyncza i wyjątkowa. Prawda nie jest objawiona ani abstrakcyjna, tylko jest wytworzona przez i wpisana w samo Wydarzenie. Ta właściwość nie tylko wyklucza — zdaniem Badiou — wszystkie „strukturalne” dookreślenia prawdy, ale przede wszystkim uniemożliwia *ex post* wyrażone próby przypisania prawdy, tak jak samego Wydarzenia Chrystusowego, do jednej tylko wspólnoty. Prawda również nie jest elementem statycznym, tylko wręcz przeciwnie — Badiou, wspominając wielokrotnie o procedurze prawdy³⁵, ma na myśli przede wszystkim jej zasadniczą właściwość: konieczność nieograniczonej realizacji w historii. Jak pisze Badiou: „Jest ofiarowana [prawda — przyp. Ł.A.] wszystkim albo adresowana jest do każdego. Żaden warunek przynależności nie ogranicza ani tej ofiary, ani tego adresu”³⁶. Zatem Paweł, wyruszając w każdą ze swoich trzech wielkich podróży misyjnych³⁷, głosił

³² Wzmianki o antychrześcijańskich działaniach Pawła są obecne w wielu listach. Na przykład w Liście do Galatów apostoł pisze (Gal. 1, 13–15): „Słyszeliście przecież o moim postępowaniu ongiś, gdy jeszcze wyznawałem judaizm, jak z niezwykłą gorliwością zwalczałem Kościół Boży i usiłowałem go zniszczyć, jak w żarliwości o judaizm przewyższałem wielu rówieśników z mego narodu, jak byłem wilkiem zapaleńcem w zachowaniu tradycji moich przodków”.

³³ „Ostatecznie chodzi [Pawłowi — przyp. Ł.A.] o to, żeby nadać wartość uniwersalnej pojedynczości zarazem przeciw ustalonym abstrakcjom (wtedy prawnym, teraz ekonomicznym), a także przeciw postulatowi wspólnotowemu czy partykularnym”. Zob. A. Badiou, *Święty Paweł. Ustanowienie uniwersalizmu*, s. 25.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ „Ponieważ prawdą jest procedura, a nie objawieniem”. Zob. *ibidem*, s. 26.

³⁶ *Ibidem*, s. 25.

³⁷ Trzy największe podróże misyjne Pawła odbyły się w latach: 45–49, 50–52 i 53–58. Zob. *Życie i działalność św. Pawła*, [w:] *Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu*, s. 1273–1274.

przede wszystkim przesłanie prawdy. Prawdy Wydarzenia i jednocześnie prawdy uniwersalnej wspólnoty, której członkiem może być każdy, jeśli tylko zadeklaruje wierność wobec Wydarzenia Chrystusowego.

Odnalezienie — jednoznaczne z samym rozpoznaniem politycznej wartości Wydarzenia — i następnie podążanie drogą prawdy, czyli zachowania wierności, określa podstawowe zadania Pawła. Jest on w pełni świadomy realiów społecznych i politycznych, w których przyszło mu żyć. Na pewno nie jest też naiwny, dlatego wypowiadając słynne zdanie w Liście do Rzymian: „Nie ma już różnicy między Żydem a Grekiem. Jeden jest bowiem Pan wszystkich”³⁸, wygłasza nie tylko radykalną deklarację, ale przede wszystkim stawia przed sobą odważny cel polityczny. Paweł chce, co wielokrotnie podkreśla Alain Badiou, wyrwać prawdę i wraz z nią Wydarzenie z jednej wspólnoty. Chce, by to, co najważniejsze, czyli prawda Wydarzenia, było dostępne wszystkim. Jednak wypowiadając cytowane zdanie, Paweł, jak zauważa Badiou, „nie zwraca się do w pełni otwartego zbioru ludów i obywateli”³⁹. Nie należy zatem przesłania Pawła rozumieć w pełni dosłownie. Wspomina bowiem, nie tylko w Liście do Rzymian, głównie o dwóch zbiorowościach: Grekach i Żydach. Zważywszy na czasy i miejsce, w których żył Paweł, nie jest to specjalnie zaskakujące. Jednak Badiou, co stanowi kolejny poziom jego politycznej interpretacji, w słowach „Grek” i „Żyd” widzi nie nazwy bardzo szerokich i zróżnicowanych grup społecznych, tylko symboliczne określenia dwóch podstawowych dyskursów, wyznaczających jednocześnie ówczesny światopoglądowy horyzont. Teoria dyskursów Badiou jest najciekawszym elementem jego interpretacji dziejów Pawła z Tarsu.

Grek, będący symbolem dyskursu greckiego, jest związany przede wszystkim z filozofią, rozumianą przez Badiou jako „dopasowanie logosu do bytu”⁴⁰. Podmiotową figurą dyskursu greckiego jest więc filozof-mędrzec, którego mądrość jest potwierdzeniem określonego porządku świata. Dyskurs grecki, czyli obserwacja, wiedza i logika, siłą rzeczy wyklucza takie zjawisko jak zmartwychwstanie człowieka wcześniej ukrzyżowanego. A dyskurs żydowski wraz ze swoją podmiotową reprezentacją, czyli prorokiem, dotyczy przede wszystkim znaku, który jest świadectwem i jednocześnie wyjaśnieniem świata transcendentnego. Dyskurs żydowski — twierdzi Badiou — przekracza dyskurs grecki w związku z zaświadczeniem przez proroka istnieniem transcendencji, która z kolei przekracza grecką mądrość, rozumianą jako wiedza o naturze rzeczywistości. Znak będący fundamentem dyskursu żydowskiego wprowadza wyjątek znajdujący ponad porządkiem natury. Jak bardzo zwięźle podsumowuje ten kluczowy fragment swoich rozważań Alain Badiou: „Dyskurs grecki odwołuje się do wyjątku, aby przekształcić boską transcendencję w znak”⁴¹. Mimo że dyskurs grecki związany z filozofią mądrością i wiedzą stoi w opozycji do dyskursu żydowskiego związanego z cudem, znakiem oraz wyjątkiem, to jednak mają one wspólną własność. Są bowiem, mimo liczebności i różnorodności zbudowanych na ich podstawie wspólnot, dyskursami

³⁸ Rz. 10, 12.

³⁹ A. Badiou, *Święty Paweł. Ustanowienie uniwersalizmu*, s. 49.

⁴⁰ *Ibidem*, s. 50.

⁴¹ *Ibidem*.

jednocześnie ekskluzywnymi i partykularnymi. Wspólnoty zbudowane wokół tych dyskursów koncentrują się nie na otwarciu na innych, tylko przeciwnie — na zawłaszczeniu podmiotów. Dyskurs żydowski — w ogromnym skrócie — jest otwarty tylko dla tych, którzy są gotowi wyznać wiarę w znak i Prawo, dyskurs zaś grecki akceptuje jedynie tych, którzy umiłowali mądrość. Badiou w swojej interpretacji idzie jeszcze dalej — dla francuskiego filozofa Grek i Żyd są „dwoma stronami tej samej figury panowania”⁴². Wyznaczają bowiem zamkniętą i zhierarchizowaną perspektywę wspólnotową, która zamiast wyzwalać w wierze, zniewala i ogranicza tworzące ją podmioty. Oba te dyskursy — nieoddające nawet w części kulturowej i etnicznej struktury Imperium — w związku ze swoją ekskluzywnością ograniczają i zasadniczo zniekształcają prawdę, która powinna być dostępna i wiążąca dla wszystkich. Paweł, nawrócony dawny faryzeusz i przeciwnik zarówno bezwzględne go panowania prawa, jak i dominacji filozoficznej mądrości, chce zbudować na bazie Wydarzenia trzeci uniwersalny dyskurs, którego punktem wyjścia nie jest ani znak, wyjątek i prawo, ani grecka mądrość, tylko wiara w przełom związany ze śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa⁴³. Dyskurs Syna oparty jest na czystej wierności wobec Wydarzenia, które jest nie cudownym faktem czy magicznym momentem, tylko przede wszystkim uniwersalnym i absolutnym początkiem „nowego świata” symbolizowanym przez spektakularne zwycięstwo życia nad śmiercią. Powstały wraz z wydarzeniem „nowy świat” wyzwala ludzi spod panowania z jednej strony prawa⁴⁴, jak greckiej wiedzy-mądrości rozumianych — zaznacza Alain Badiou — jako figury niewolnictwa⁴⁵. Wydarzenie skutkujące powstaniem nowego i uniwersalnego podmiotu niezwiązanego z dawnymi regułami i ograniczeniami, jest jedyną możliwą formą „weryfikacji” mocy Wydarzenia. Pozostanie w pełnej zgodzie z Wydarzeniem, tak jak czynił to apostoł Paweł przez własną naukę i „ustanowienie uniwersalizmu”, jest wyzwaniem wierności — największym zobowiązaniem wobec prawdy Wydarzenia.

Jakie wnioski należy wyciągnąć z analizy działań Pawła z Tarsu? Szczegółowa odpowiedź na to pytanie jest elementem najsilniej różnicującym pracy obu autorów. Jacob Taubes patrzy na Pawła jako apostoła, polityka i współtwórcę nowej chrześcijańskiej wspólnoty możliwie bezinteresownie. Jest on dla niego przede wszystkim skomplikowanym zjawiskiem kulturowym, religijnym, politycznym i filozoficznym. Austriacki filozof nie traktuje działalności apostoła jako pretekstu do uzasadnienia własnych politycznych tez. Interesują go przede wszystkim konteksty. Zarówno ten zasadniczy, którego twórcą jest Paweł i który znamy z lektury jego listów, jak i ten kontekst, który jest związany z ważnymi filozoficznymi, politycznymi i teologicznymi komentarzami do Pawłowej nauki. Taubes nie tyle odkrywa, ile podkreśla bardzo ważny, choć często pomijany, polityczny aspekt chrześcijaństwa, który wiąże przede wszystkim z działalnością Pawła z Tarsu. Apostoł jest dla Taubesa — podobnie jak dla Badiou — nie teoretykiem czy filo-

⁴² *Ibidem*.

⁴³ Zob. A. Badiou, *Święty Paweł. Ustanowienie uniwersalizmu*, s. 66.

⁴⁴ Rz. 10, 4: „A przecież kresem Prawa jest Chrystus, dla usprawiedliwienia każdego, kto wierzy”.

⁴⁵ Zob. A. Badiou, *Święty Paweł. Ustanowienie uniwersalizmu*, s. 67.

zofem, tylko działaczem, twórcą wspólnoty, która miała połączyć wokół Chrystusa zbiorowości dotychczas sobie przeciwne albo wręcz otwarcie wrogie. Taubes widzi w Pawle — na podstawie licznych komentarzy — przede wszystkim symbol nowego początku. Paweł jest ważny, bo stanowi wzorcowy przykład konstruktywnego radykalizmu politycznego. Jest wymagający i nie akceptuje — jak pisze Taubes — „grecko-żydowsko-hellenistycznej formuły teologii misyjnej”⁴⁶, tylko domaga się silnej i jednoznacznie uniwersalnej wspólnoty. Paweł w związku z problemem budowy „nowego ciała politycznego” nie akceptuje żadnego, ani religijnego, ani tym bardziej politycznego, kompromisu. Dla apostoła, co wyraźnie podkreśla Jacob Taubes⁴⁷, centrum nowej wspólnoty nie może stanowić nomos-prawo, tylko Chrystus. Taubes w związku z takim nastawieniem i odpowiadającą mu formą praktyki Pawła podkreśla nie tylko uniwersalny, ale również u swoich źródeł — szczególnie w związku z ówczesną sytuacją polityczną — wywrotowy charakter chrześcijaństwa.

Alainowi Badiou Paweł jest potrzebny głównie do uzasadnienia własnej krytycznej perspektywy filozoficzno-politycznej. Francuski filozof widzi w historycznym przykładzie, jakim jest Paweł, szansę na przeprowadzenie radykalnych zmian politycznych. Sam Paweł stanowi dla Badiou zarówno doskonały przykład postawy krytycznej i autorefleksyjnej postawy w związku z faktem nawrócenia w drodze do Damaszku, jak i rewolucyjnej bezkompromisowości w działaniu. Co więcej, w realizowaniu swojej polityki apostoł jest niezwykle skuteczny. Paweł, który potrafił być jednocześnie skuteczny w działaniu i wierny prawdziwe Wydarzenia, może być więc ideałem dla każdego teoretyka i praktyka radykalnej polityki. Alain Badiou w swojej pracy nie ukrywa również, że analiza charakteru postaci, jak też działania Pawła z Tarsu stanowią punkt wyjścia do rozważań nad aktualnymi problemami politycznymi. Współczesną sferę polityczną — utożsamianą przez Badiou z praktyką późnonowoczesnych demokracji liberalnych — autor *Bytu i zdarzenia* ocenia jednoznacznie negatywnie jako przede wszystkim wykluczającą, pełną cynizmu i skrycie podtrzymywanych dystynkcji: seksualnych, klasowych i rasowych. Właściwa, czyli przede wszystkim emancypacyjna polityka — chcąc to powiedzieć w języku filozofii polityki autora *Świętego Pawła* — nie może zostać zbudowana na bazie fałszywego Wydarzenia. Gdy tak się dzieje, nie jest możliwa ani procedura prawdy, ani tym bardziej kluczowa postawa wierności wobec Wydarzenia. Nieprawdziwe Wydarzenie implikuje tego samego rodzaju uniwersalizm, który jednak zawsze, co zauważa Badiou, ukrywa partykularyzm i przemoc. Święty Paweł, a właściwie jego podstawowy gest — „ustanowienie uniwersalizmu” — unieważniający zbędne różnice, w miejscu których są (albo raczej „będą”) rozwijane „czysto generyczne mnogości”⁴⁸, można odczytywać w pierwszej chwili jako podstawę kolejnej utopii budowanej w ramach bardzo abstrakcyjnego projektu z dziedziny filozofii polityki. I rzeczywiście, Badiou mimowolnie zdaje się na tym poprzestawać. Jego praca poświęcona Pawłowi pełna jest werbalnego radykalizmu,

⁴⁶ J. Taubes, *Teologia polityczna świętego Pawła*, s. 76.

⁴⁷ Zob. *ibidem*, s. 77.

⁴⁸ Zob. A. Badiou, *Święty Paweł. Ustanowienie uniwersalizmu*, s. 105–112.

często odważnych i prowokujących analogii. Jednak mimo to propozycja Badiou zawiera w sobie przynajmniej jeden bardzo interesujący filozoficznie i na pewno warto przemyślenia element. Odrzucając na moment całą tę radykalną stylistykę, wojowniczo-rewolucyjny sztafaż i niektóre celowo pominięte przez Badiou elementy listów Pawła⁴⁹, koncentrując się przy tym wyłącznie na samym opisie Wydarzenia, ujawnia się jednoznacznie pozytywny aspekt projektu francuskiego filozofa. Właściwe rozpoznanie i konsekwentna wierność wobec prawdy Wydarzenia — jako pewnego symbolicznie znaczącego momentu — umożliwia zniesienie niepotrzebnych różnic funkcjonujących na różnych poziomach praktyki politycznej i tym samym poprawę funkcjonowania wspólnoty oraz tak bliską między innymi Alain Badiou emancypację. Krótka i odważna praca francuskiego filozofa jest jednocześnie manifestem i filozoficzno-politycznym wyzwaniem — by samemu wyruszyć na poszukiwanie nowego Wydarzenia, które radykalnie (i pozytywnie) zmieni rzeczywistość, w której funkcjonujemy.

Two Policies of Saint Paul

Summary

The aim of this text is to compare the concept of Alain Badiou and Jacob Taubes on character and politics of St. Paul. Both philosophers come from different traditions. Badiou is inspired by the political philosophy of Marx and Althusser, and Lacanian psychoanalysis. Taubes was a philosopher and sociologist of religion, associated with the Jewish and German tradition. Despite this, they both clearly indicate the political potential of Paul's teaching. This article consists of two main parts. In the first part I present briefly a common perspective of the political interpretation of action of St. Paul. Then I outline and comment on the most important philosophical concepts and categories used by Badiou and Taubes in their interpretation of the 'political project' of St. Paul. In the second part I concentrate on the similarities and differences between Taubes and Badiou, commenting on their books, *Political Theology of Saint Paul* and *Saint Paul: The Foundation of Universalism*. For Taubes Paul is a complex political phenomenon, and for Badiou Apostle is a model of revolutionist. Despite all the differences, they both claim: „Political philosophy still needs Paul”.

⁴⁹ Por. Rz. 1, 27.